

Z obniżki VAT korzystają głównie przedsiębiorcy

20 listopada 2017

Najnowsze badania ekonomiczne mocno zachwiały wiarę neoliberałów w ich dotychczasowe przekonanie, iż obniżka podatku VAT działa głównie na korzyść klientów sklepów. Okazuje się, że najczęściej przedsiębiorcy nie reagują na zmniejszenie tej daniny, natomiast w przypadku podwyżki VAT niemal od razu starają się przenosić jej koszty na biorców swoich usług. Pieniądze osiągnięte z takich zysków w niewielkim stopniu zasilają przy tym kieszenie pracowników oraz dostawców.

Czwórka ekonomistów zdecydowała się przygotować pracę zatytułowaną „Co idzie w górę, nie musi spaść: asymetria VAT”, która była wynikiem ich badań na temat skutków zmian w wysokości podatku VAT w krajach europejskich w latach 1996-2015. Ogółem autorzy wspomnianego raportu wzięli pod lupę blisko 2832 przypadki korygowania wysokości podatku VAT, przynoszącego ogółem 30 proc. wszystkich wpływów podatkowych w Unii Europejskiej i blisko 12 proc. PKB państw zrzeszonych w UE.

Celem ekonomistów było przeanalizowanie wpływu podwyżki i obniżki podatku VAT na wysokość cen, a w swojej pracy zdecydowali się oni posłużyć dokładnym opisem przypadku Finlandii. W styczniu 2007 r. w tym kraju zdecydowano się więc obniżyć stawkę tej daniny na usługi fryzjerskie o 14 pkt. proc, aby następnie pięć lat później podwyższyć VAT o taką samą liczbę. Okazało się wówczas, że po obniżce VAT-u swoje ceny zmniejszyło zaledwie 60 proc. fryzjerów, natomiast po podwyższeniu podatku opłaty podniosło blisko 50 proc. właścicieli podobnych zakładów.

Przedsiębiorcy decydujący się w tym wypadku na podwyżkę cen

chcieli tym samym przerzucić koszty zmiany VAT-u na klientów, podczas gdy 25 proc. chciało przenieść koszty VAT-u na klientów do 80 proc. podwyżki podatku, a tylko pozostali fryzjerzy w ogóle nie zmienili cen. Do podobnych wniosków doszli ekonomiści badający przypadek Francji i jej reformę VAT wprowadzoną w 2009 r. W tym wypadku badacze skupili się na reakcji restauratorów na obniżkę tej daniny, za którą lobbował ówczesny centroprawicowy prezydent Jacques Chirac.

Obniżka VAT-u na usługi restauratorskie miała na celu stymulowanie zatrudnienia w lokalach, ponieważ w latach 1995-2009 ich przychody spadły o blisko 10 proc. W tej sprawie przedstawiciele francuskiego rządu rozmawiali z organizacjami restauratorów, którzy mieli podpisać zobowiązanie, iż po obniżce VAT-u zdecydują się na obniżenie swoich cen. Za niewywiązanie się z tej umowy nie groziły jednak żadne sankcje, stąd dość szybko okazało się, że większość przedsiębiorców z tej branży wcale nie zamierza dotrzymać danego słowa.

W ciągu trzydziestu miesięcy od obniżki tego podatku ceny w lokalach spadły więc jedynie o 2 proc., koszty pracowników i dóbr materialnych zwiększyły się odpowiednio o 3,9 i 4,4 proc., za to zyski właścicieli restauracji zwiększyły się o blisko 10 proc. Wpływ obniżki VAT-u był więc dla klientów takich obiektów niemal niewidoczny, natomiast dochód z zysków restauratorów trafił głównie do ich kieszeni, pracownicy zyskali jedynie 25 proc. z dochodów ze zmniejszenia podatku, natomiast dostawcy zaledwie 16 proc.

Na podstawie: ObserwatorFinansowy.pl

Źródło: Autonom.pl